

Warsztaty plastyczne dla Polonii ze Wschodu



Od 10 do 20 sierpnia 2015 w siedzibie Zespołu Szkół Plastycznych im. C. K. Norwida w Lublinie, miały miejsce warsztaty plastyczne dla młodzieży polskiej z Litwy, Rosji, Białorusi i Ukrainy. Projekt ten został zrealizowany we współpracy z Stowarzyszeniem „Wspólnota

Polska” oddział w Lublinie, dzięki zaangażowaniu prezesa wspólnoty, pana dr D. Śladeckiego oraz dyrektora i nauczycieli ZSP.

Jest to już 8 edycja wakacyjnych warsztatów, podczas których młodzież Polonii zza wschodniej granicy, mieszkająca w dawnych republikach Związku Radzieckiego, ma okazję, pracując pod kierunkiem nauczycieli ZSP w Lublinie, realizować nie tylko artystyczny, ale także patriotyczny program kształcenia. Zajęcia dla pięciu grup zorganizowano tak, żeby poziom programu odpowiadał możliwościom i wiekowi uczestników, ponieważ skala wiekowego przedziału była dość duża – od 11 do 20 lat.

Zasadniczym celem zajęć, było wykonanie medalionów z płaskorzeźbami przedstawiającymi ważne postacie dla polskiej historii, obrońców kresów wschodnich roku 1939 i żołnierzy niezłomnych, walczących wiele lat po zakończeniu II wojny światowej. Z modeli glinianych zostały wykonane odlewy, które staną się galerią płaskorzeźb dekorujących sale siedziby Stowarzyszenia, w zabytkowej kamienicy Rynek 18.

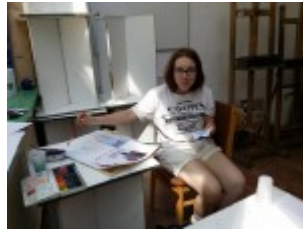
Pozostali uczestnicy warsztatów mieli okazję spróbować swoich sił w temacie rysunku architektonicznego, weduty – biorąc za główny motyw pejzaż Starego Miasta w Lublinie, Kazimierza Dolnego i Zamościa. Wprowadzeniem do tego trudnego tematu były zajęcia w pracowniach malarskich szkoły, w których powstawały także martwe natury jako ćwiczenia kolorystyczne i perspektywiczne. Innym ćwiczeniem były portrety świadków historii – dawnych zesłańców Syberii i Kazachstanu z czasów sowieckiej okupacji II Rzeczypospolitej. Z kolei inna grupa młodzieży realizowała w szkolnych pracowniach krótkie filmy animowane inspirowane dawną historią Polski: wydarzeniami poprzedzającymi bitwę pod Grunwaldem i anegdotyczną historią ks. Radziwiłła „Panie kochanku”.



Warsztaty prowadzili nauczyciele ZSP w Lublinie: p. M. Kierczuk-Macieszko (zajęcia z animacji), p. T. Kliczka (zajęcia plastyczne dla grupy młodszej młodzieży) i A. Mazuś (zajęcia dla grupy starszej z rysunku i malarstwa) oraz pracownicy Instytutu Sztuk Pięknych WA UMCS: p. T. Krzpiet (grupa rzeźbiarska) i p. B. Homziuk (grupy z rysunku).

Pobył młodzieży zakończył się wernisażem prac powstałych podczas warsztatów, połączonych z pracami domowymi przywiezionymi przez uczestników. Wystawa początkowo w siedzibie ZSP (wrzesień) a następnie w siedzibie Stowarzyszenia będzie trwać cały rok, do następnych warsztatów, w kolejnej edycji czerwiec- sierpień 2016.

K.D.





Katalog na issuu.com

IX Międzynarodowe Biennale „Portret Rodzinny” 2015

IX Międzynarodowy Konkurs Plastyczny „Portret Rodzinny. Mój dom pełen wspomnień i marzeń”.

Relacja z podsumowania konkursu.



Zgodnie z przyjętym harmonogramem IX Międzynarodowego Konkursu Plastycznego „Portret Rodzinny. Mój dom pełen wspomnień i marzeń”, 30 kwietnia 2015 roku, w siedzibie Zespołu Szkół Plastycznych im.

C. K. Norwida w Lublinie, odbyło się uroczyste podsumowanie imprezy, połączone z rozdaniem nagród oraz otwarciem wystawy pokonkursowej. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele organizatorów, honorowych patronów, członków komitetu honorowego, sponsorów i mediów. Obecni byli min. p. Wojciech Myjak – specjalista ds. szkół artystycznych CEA, ks. Piotr Nowak, w imieniu JE ks. abpa Stanisława Budzika, p. D. Ciężak z Urzędu Marszałkowskiego, p. M. Jarosiński – przedstawiciel prezydenta m. Lublin, p. D. Śladecki – prezes Stowarzyszenia Wspólnota Polska o/Lublin, p. dr hab. Barbara Kiereś reprezentująca ks. prof. Antoniego Dębińskiego, rektora KUL. Obecni byli także laureaci konkursu oraz towarzyszący im nauczyciele i rodzice, a także przedstawiciele szkolnej społeczności ZSP – uczniowie, rodzice, absolwenci.

W oficjalnej części uroczystości okolicznościowe przemówienia wygłosili p. W. Myjak (przedstawiciel MKiDN, i CEA), ks. P. Nowak, odczytane zostały również pisma do organizatorów i uczestników konkursu, jakie wystosowali p. W. Wilk – wojewoda lubelski, p. S. Sosnowski – marszałek województwa lubelskiego, p. K. Żuk – prezydent miasta Lublin.



Podsumowanie oraz przebieg konkursu przedstawiła komisarz, p. Alicja Kuśmierczyk; w imieniu jury wystąpił jego przewodniczący, dr hab. Jan Tutaj, prorektor i profesor Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie, przedstawiając protokół posiedzenia komisji i odczytując nazwiska laureatów.

Wręczenia nagród dokonał w imieniu organizatorów, dyrektor ZSP p. Krzysztof Dąbek. Obok nagród regulaminowych – Grand Prix dla Mateusza Zyznowskiego, oraz nagród w kategorii wiekowej starszej (Karol Mularczyk – PLP im. J. Kluzy w Krakowie – I nagroda, Kaja Zbrożek – ZSP im. S. Wyspiańskiego w Jarosławiu – II nagroda, Magdalena Zawada – ZSP w Bielsku Białej – II nagroda) i kategorii młodszej (Ksenia Makała – ZSP w Katowicach – I nagroda, Tymoteusz Tryzno – ZPSP im. W. Gersona w Warszawie – II nagroda, Bartłomiej Wachacz – PZSP im. L. Wyczółkowskiego w Bydgoszczy), przyznano jeszcze nagrody Rektora ASP w Warszawie (Tymoteusz Tryzno), ASP im. J. Matejki w Krakowie (Kamila Bernert – ZSP im. J. Brandta w Radomiu), nagrodę dziekana WA UMCS w Lublinie (Dorota Szafrńska – PZSP im. L. Wyczółkowskiego w Bydgoszczy) oraz nagrodę dyrektora ZSP w Lublinie dla Weroniki Krawczyk z ZSP im. T. Kantora w Dąbrowie Górniczej. Dodatkową nagrodę dla laureata Grand Prix ufundował BGŻ SA o/Lublin – sponsor imprezy, który ufundował także nagrody rzeczowe dla wszystkich nagrodzonych w konkursie.



Zgodnie z tradycją konkursu, imprezie towarzyszyła także część artystyczna – przedstawienie sceniczne przygotowane przez uczniów ZSP pod kierunkiem nauczyciela j. polskiego, p. Annę Stefańczyk, inspirowane ideą „Portretu Rodzinnego”. W tym roku uczniowie przygotowali spektakl „Imię ojca” inspirowany tekstami Jana Pawła II, Brunona Schulza i Edmunda Harrisona. Uczniowie przygotowali również trzecie w tym roku wydanie szkolnej gazety „Ramota”, w której dużo miejsca poświęcono konkursowi.

Ostatnią część uroczystości stanowił wernisaż wystawy pokonkursowej, zainaugurowany przez p. W. Myjaka przecięciem wstęgi, symbolicznie



otwierającej przestrzeń szkolnej Galerii,
w której wystawiono prace nagrodzone. Spośród prawie 500
nadesłanych prac, jury wybrało na wystawę 85 obrazów, grafik,
rysunków, rzeźb, tkanin, fotografii oraz kolaży i asamblaży,
wystawionych w przestrzeniach dolnego hallu szkoły i szkolnej
Galerii. Tradycyjnie wernisażowi towarzyszył poczęstunek – w
tym roku dzięki pięknej pogodzie – serwowany w zieleni
szkolnego patio.

Wystawa na terenie szkoły będzie czynna do końca maja,
dostępna dla wszystkich chętnych od godziny 9.00 do 16.00.
Warto nadmienić, że równolegle w lubelskim Ratuszu trwa
wystawa wybranych prac z poprzednich edycji konkursu,
prezentując min. nagrodzone obrazy, grafiki i rysunki z
ubiegłych lat.

Organizatorzy biennale pragną w tym miejscu jeszcze raz
serdecznie podziękować wszystkim uczestnikom i ich opiekunom,
dyrekcji szkół i instytucji uczestniczących w konkursie, za
wysiłek i trud w przygotowaniu prac – w zgodnej opinii
uczestników uroczystości – prezentujących z edycji na edycję,
coraz wyższy artystyczny poziom.

Krzysztof Dąbek

Dyrektor ZSP im. C. K. Norwida w Lublinie



Fotoreportaż na flickr.com



Katalog (2,58 MB)



Zaproszenie na uroczyste podsumowanie konkursu, rozdanie nagród i otwarcie wystawy pokonkursowej



PLIKI

- Scenariusz uroczystości podsumowujących konkurs 30.04.2015 r.
- Wykaz prac nagrodzonych i zakwalifikowanych do wystawy pokonkursowej
- Protokół z posiedzenia Jury z dnia 24.03.2015 r.



IX MIĘDZYNARODOWY KONKURS PLASTYCZNY PORTRET RODZINNY

LUBLIN 2015



ZESPÓŁ SZKÓŁ
PLASTYCZNYCH
IM. C.K. NORWIDA
W LUBLINIE



STOWARZYSZENIE
LUBELSKI
PLASTYK

IX Międzynarodowy Konkurs Plastyczny „Portret Rodzinny” organizowany jest w obecnym roku szkolnym po raz kolejny wspólnie – przez Zespół Szkół Plastycznych im. C. K. Norwida w Lublinie i Stowarzyszenie Lubelski Plastyk – jako konkurs wpisany do „Kalendarza międzynarodowych i ogólnopolskich imprez szkolnictwa artystycznego I i II stopnia w roku szkolnym 2014-2015” DSAiEK i CEA.



Informacje o konkursie i regulamin

Temat: „Portret Rodzinny. Mój dom pełen wspomnień i marzeń”

Regulamin konkursu:

- Konkurs ma charakter otwarty.
- Uczestnikami konkursu może być młodzież w wieku 15-20 lat.
- Uczestnik indywidualnie może nadesłać maksymalnie 3 prace wykonane w latach 2014-15, które nie były prezentowane wcześniej podczas innych przeglądów, konkursów.
- Szkoła może nadesłać maksymalnie 5 prac /w każdej dziedzinie/ wykonanych w latach 2014-15, które nie były prezentowane wcześniej w innych przeglądach, konkursach. Szkoła do zestawu prac dołącza kartę zgłoszeniową / załącznik nr 1/.
- Uczestnicy zobowiązani są do wypełnienia i dołączenie do każdej pracy:

- 1) metryki zawierającej informacje o pracy /załącznik nr 2/;
 - 2) identyfikatora uczestnika konkursu /załącznik nr 3/ w zaklejonej kopercie oznaczonej wybranym godłem;
 - 3) oświadczenia o zgodzie na przetwarzanie danych osobowych /załącznik nr 4/. Oświadczenie należy przesłać w zaklejonej kopercie razem z identyfikatorem uczestnika konkursu.
- Każdy uczestnik konkursu występuje pod wybranym przez siebie godłem /np. godło – Byk/.
 - Udział w Konkursie jest równoznaczny z wyrażeniem zgody na bezpłatne reprodukowanie prac w celach promocyjnych.
 - Prace nagrodzone stają się własnością organizatora, pozostałe prace są odesłane na koszt uczestnika w terminie do 30 czerwca 2015 roku.
 - Prace nadesłane na Konkurs mogą stać się własnością organizatora, o ile tak postanowią dyrektorzy zainteresowanych szkół.

Kategorie konkursu:

1. Fotografia artystyczna czarno-biała /krótszy bok min.18 cm/;
2. Rysunek /A3 – B1/;
3. Malarstwo /krótszy bok nie mniejszy niż 40 cm, dłuższy nie większy niż 150 cm/;
4. Grafika warsztatowa /krótszy bok nie mniejszy niż 10 cm/;
5. Grafika komputerowa /A3 – B1/;
6. Rzeźba /max. ok. 60 x 60 x 60 cm/, płaskorzeźba /dłuższy bok max. 60 cm/;
7. Tkanina artystyczna;
8. Film lub animacja /czas do 5 min. zapis w formacie WMV, MPG (2,4), AVI. Pliki zapisane na CD wraz z wydrukowanymi załącznikami 1, 2, 3 winny być przesłane pocztą na adres szkoły.

Termin i miejsce:

Prace należy nadsyłać do 20 marca 2015 roku na adres:

Zespół Szkół Plastycznych im. Cypriana Kamila Norwida

ul. Muzyczna 10a

20-612 Lublin

Poland

tel./fax +48 81 532 72 39

www.liceumplastyczne.lublin.pl

zakładka: „Portret Rodzinny 2015”

e-mail: konkurs@zsplublin.futuro.info.pl

Rozstrzygnięcie konkursu:

- 23 – 24 marca 2015 roku – ocena JURY;
- Jury będzie oceniało prace w dwóch grupach wiekowych: 15-17 lat i 18-20 lat;
- 30 kwietnia 2015 roku, godz. 12.00 – otwarcie wystawy pokonkursowej, wręczenie nagród /laureaci Konkursu zostaną powiadomieni listownie o wynikach Konkursu i zaproszeni na uroczysty wernisaż/.

Nagrody:

- GRAND PRIX – 2000,00 zł – /jedna nagroda wybrana z dwóch grup wiekowych/;
- Nagroda I stopnia – 1500,00 zł – /dla każdej grupy wiekowej/;
- Nagroda II stopnia – 1000,00 – /dla każdej grupy wiekowej/;
- Nagroda III stopnia – 500,00 zł – /dla każdej grupy wiekowej/;
- Nagroda dla wyróżniającej się osobowości artystycznej – 500,00 zł – /jedna nagroda wybrana z dwóch grup wiekowych/

Komisja Konkursowa zastrzega sobie prawo innego podziału nagród regulaminowych. Komisję Konkursową powołuje Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego na wniosek Dyrektora Szkoły.

Uwaga: Prace niespełniające wymogów regulaminowych nie będą podlegały ocenie Jury.

Komisarz Konkursu – Alicja Kuśmierczyk,



tel. 604 145 822

Organizatorzy konkursu:

- Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego;
- Centrum Edukacji Artystycznej w Warszawie;
- Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie;
- Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie;
- Instytut Sztuk Pięknych Wydział Artystyczny Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie;
- Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” Oddział w Lublinie;
- Zespół Szkół Plastycznych im. Cypriana Kamila Norwida w Lublinie;
- Stowarzyszenie Lubelski Plastyk w Lublinie;

Pliki do pobrania:

1.  Oświadczenie
2.  Metryka zgłoszonej pracy i identyfikator uczestnika z logo
 Metryka zgłoszonej pracy i identyfikator uczestnika z logo
3.  Karta zgłoszeniowa
 Karta zgłoszeniowa





The 9th International 'Family Portrait' Fine Arts Competition



Jury meeting of 24.03.2015

The 9th International 'Family Portrait' Fine Arts Competition is organized again in this school year in cooperation with Cyprian Kamil Norwid Comprehensive School of Fine Arts in Lublin and Lublin Art Association. The competition is assigned to 'The calendar of 1st and 2nd degree of international and country art competitions in 2014/15 school year' of DSAiEK and CEA. The biennial was started in 1999, when the first edition was organized. It was inspired by the idea of International Family Congress – the idea which supports actions that rise the general reflection concerning the role of family in the contemporary world.

For several years the art competition has given the young people the opportunity to find and show family problems in the postmodern world. The view is important and precious because it is seen and interpreted by young artists who are just starting their own way of creating art. The numbers show the rate of interest concerning the idea of the competitions: a few thousands works were sent during the eight previous editions of the competition and in the last edition in 2013 the organizers received over 700 works.

At this year edition the organizers have made the

competition's theme Family Portrait wider and more directed. They have opened the theme with the words: 'My home full of memories and dreams'. These words take people to the world of imagination, full of events that happened in the past as well as to the events they are waiting for, events they are dreaming of but these are just dreams.... Such interpretation of family portrait goes back to what is positively rooted in our memory and imagination. Meeting the today's postmodern culture destruction, media boom and pop culture, may be the reflection over what is the source of our sensibility and empathy – shortly speaking – our humanity.

Taking into account the international character of the competition, the theme gives the opportunity for culture confrontation – the idea of a society portrait, family portrait,

a family scene or a lost child's paradise which are inscribed in the universal history of arts. Since the A.D. epoch this picture is the one of the most characteristic phenomenon of our culture. It is going on with religion (e.g. paganism and Christianity), society, existentialism, immigration or ideology (e.g. progressive modernism). The awarded works from previous editions went to these inspirations using the modern art techniques and workshops.

Krzysztof Dąbek

The Head teacher of

C.K.Norwid Comprehensive School of Fine Arts in Lublin

The purpose of the competition:

The purpose of the 9th Fine Arts Competition 'Family Portrait. My home full of memories and dreams' is to confront various forms of art view among young people who are 15 to 20 years old students. The openness of the competition is for most talented students of art schools as well as for individual

participants. The international character of the competition gives the opportunity to compare various cultures, exchange experiences and integrate young people from different countries.

The theme of the competition is the starting point to think about the values connected with the family in different aspects – social, psychological and cultural, referring directly or indirectly to problems that concern present – day people.

The competition works can be done in various disciplines related to modern art expression: drawing, painting, workshop design, computer design, sculpture, photography, art weaving, a shot film or animation. It opens the way to choose the most appropriate medium to present the intended idea, answers the curriculum of art school education, gives the opportunity to mark the works according to the aesthetic and workshop values.

The competition is for participants of two age categories: 15–17-year-old and 18-20-year-old students.

The rules of the 9th International Fine Arts Competition 'Family Portrait. My home full of remembers and dreams'

- The competition is open
- Participants are to be 15-20-year-old students
- A participant may send up to three works done in 2014-2015, that were not presented before at any other competitions or reviews
- A school may send up to five works / any discipline/ done in 2014-2015 that were not presented before at any other competitions or reviews. School encloses the registration form /annex nb.1/
- Participants are obliged and enclose the following to each work:
 - 1) specification of the reported work /annex nb.2/

- 2) the participant's identifier /annex nb.3/ in a closed envelope marked by a chosen emblem
 - 3) the statement of agreement to process the personal data /annex nb.4/. The statement has to be sent in a closed envelope with the participant's identifier.
- Each participant presents the work by an individually chosen emblem /e.g. an emblem – a bull/
 - The participation in the competition gives the permission of free reproduction of received works for promotion purposes
 - Rewarded works are owned by the organiser. Other works are sent back on the participant's cost by 30th June 2015
 - Works sent to the competition may become the organiser's property – the decision of the Head teachers

The organizers:

- The Minister of Culture and National Heritage
- The Centre of Art Education in Warsaw
- Jan Matejko Academy of Fine Arts in Cracow
- The Academy of Fine Arts in Warsaw
- The Institute of Fine Arts, Arts Department of Maria Curie Skłodowska University in Lublin
- "Polish Community" Association in Lublin
- Cyprian Kamil Norwid Comprehensive School of Fine Arts in Lublin
- Lublin Art Association

The theme: 'Family Portrait. My home full of memories and dreams.'

The competition categories:

1. Black and white art photography /the shorter side minimum 18 cm/
2. Drawing /format A3 – B1/
3. Painting /the shorter side minimum 40 cm, the longer

- side maximum 150 cm/
4. Workshop graphics / the shorter side minimum 10 cm/
 5. Computer graphics / A3 – B1/
 6. Sculpture /approximately 60 x 60 x 60 cm/, bas-relief /the longer side maximum 60 cm/
 7. Art weaving
 8. Film or animation /time up to 5 min./ saved in format WMV, MPG (2,4), AVI. The files saved on CD with printed annexes 1, 2, 3 are to be sent to the school by post

The time and place:

The works are to be sent by 20th March 2015 to the address:

Zespół Szkół Plastycznych im. C.K.Norwida
20-612 Lublin
ul. Muzyczna 10a
Poland
Tel./fax +48 81 532 72 39
www.liceumplastyczne.lublin.pl
e-mail: konkurs@zsplublin.futuro.info.pl

The competition final:

- 23 – 24 March 2015 – the Jury evaluation
- The jury mark the works in two age groups: 15 -17-year-old and 18-20-year-old
- 30th April 2015 at 12.00 the opening of the post-competition exhibition, prize-handing /the prize-winners will be informed about the results and invited to the exhibition ceremony by post/

The prizes:

- GRAND PRIX – 2000,00 zł /one prize chosen from two age groups/
- The 1st prize – 1500,00 zł /for each age group/
- The 2nd prize – 1000,00 zł /for each age group/

- The 3rd prize – 500,00 zł /for each age group/
- The prize for a distinguishing art personality – 500,00 zł /one prize chosen from two age groups/

The Competition Committee reserves the right to different distribution of the rule prizes.

The Competition Committee is appointed by the Minister of Culture and National Heritage on the application of the School Head teacher.

Note: *works disobeying the rule orders will not be marked by the Jury.*

The Commissioner of the Competition

Alicja Kuśmierczyk



Mobile: 604 145 822

DOWNLOAD:



THE REGISTRATION FORM; The specification of the reported work; The participant's identifier; The statement



THE REGISTRATION FORM; The specification of the reported work; The participant's identifier; The statement



Information about the contest and rules

W trzy godziny do Ziemi

Świętej

Wymiana młodzieży z ZSP w Lublinie ze szkołą artystyczną w Haifie w dniach od 10 do 17 marca 2015 roku. *Polska–Izrael, Lublin–Haifa ; Izrael-Polska, Haifa-Lublin*



Relacje uczestników wyjazdu:

1. Nauczycieli: Katarzyny Markiewicz, Waldemara Dziaczkowskiego, Moniki Wójcik.
2. Uczennicy, Justyny Dobosz.
3. Waldemara Dziaczkowskiego w czasopiśmie *Niedziela*.
4. Uczniów: Gabrieli Lisiak, Izabeli Chybowskiej, Jakuba Zięcika, Agnieszki Jachowicz, Kingi Ciepiel (teksty w języku angielskim). 

W dniach 10-17 marca 2015 roku, grupa młodzieży z naszej szkoły wraz z nauczycielami przebywała w Izraelu na zaproszenie szkoły artystycznej Reut w Hajfie. W dniach 10-14 marca podczas wymiany młodzieży ze szkołą w Hajfie uczniowie i nauczyciele uczestniczyli każdego dnia w zajęciach lekcyjnych przewidzianych przez stronę izraelską.



Po przylocie 10 marca, na lotnisku w Ben Gurion przywitali nas bardzo serdecznie nasi przyjaciele ze szkoły Reut. Następnego dnia rano spotkaliśmy się wszyscy w szkole artystycznej oraz zostaliśmy oficjalnie przywitani. Podczas spotkania zaprezentowaliśmy film o naszej szkole oraz przekazaliśmy naszym gospodarzom drobny upominek – haftowaną na płótnie pracę, wykonaną przez uczniów w pracowni tkaniny

artystycznej naszej szkoły.

Przez cztery dni naszego pobytu w Hajfie przebywaliśmy w szkole, gdzie mieliśmy możliwość uczestniczyć i obserwować zajęcia z następujących przedmiotów i specjalizacji: projektowanie graficzne, zajęcia fotograficzne, zajęcia teatralne, lekcje improwizacji instrumentalnej i wokalne, rzeźby w kamieniu, glinie i białym piasku, rysunku i malarstwa, projektowanie mody, sztuki nowoczesnej, zajęcia języka angielskiego i historii, prezentacja projektu kończącego semestr uczniów szkoły w zakresie baletu i tańca, przygotowania i obchody Szabatu, podczas których poznaliśmy tradycje i obrzędy bogatej kultury, która istnieje ponad 3 tysiące lat.

Mieliśmy możliwość obserwować zajęcia przedmiotów, które znajdują się w planie nauczania również naszej szkoły i są skierowane do tej samej grupy wiekowej. Dało to możliwość analizy i porównania treści nauczania oraz form i metod ich realizacji. Warsztatowa forma zajęć przedmiotów, których uczniowie nie uczą się w naszej szkole, może stać się inspiracją do tworzenia kół zainteresowań w naszej społeczności.



Bogata oferta prezentowanych zajęć pozwoliła na realizację celów edukacyjno – poznawczych naszego wyjazdu. Nasi uczniowie mogli zapoznać się z nowymi technikami oraz oprogramowaniem wykorzystywanym w projektowaniu wizualnym. Uczniowie różnych specjalności w naszej grupie mieli możliwość konfrontacji własnej pracy z pracą i pomysłami rówieśników ze szkoły Reut.

Zdobyte doświadczenia pomogą nam w tworzeniu wspólnych projektów, które zaproponowaliśmy oraz przedyskutowaliśmy z Dyrekcją i nauczycielami szkoły Reut. Naszkicowaliśmy plan możliwych inspiracji artystycznych idących w kierunku wspólnych działań w dziedzinie malarstwa i fotografii.

Przedmioty te mogłyby być wstępną bazą dalszych twórczych poszukiwań.



Ponadto podczas naszego czterodniowego pobytu w Hajfie, zwiedzaliśmy Ogród Rzeźb (Sculpture Garden) Ursuli Malbin. Byliśmy również w Art Gallery – Galerii Sztuki Bothainy Halabi, która zajmuje się malarstwem upamiętniającym zagładę Żydów w Europie. W ostatni dzień pojechaliśmy do Akko, gdzie podziwialiśmy ruiny zamku wzniesionego do obrony chrześcijan w Ziemi Świętej.

Mieliśmy okazję spotkać starszych mieszkańców Hajfy, którzy niegdyś mieszkali w Polsce i którzy chętnie powoływali się na polskie korzenie. Natomiast niektórzy nauczyciele szkoły Reut opowiadali nam o swoich rodzicach czy dziadkach, którzy przed II wojną światową mieszkali w Polsce.

Nasz wyjazd, oprócz udziału w zajęciach edukacyjno – warsztatowych, posiadał również aspekt turystyczno – pielgrzymkowy jako forma uzupełniająca naszego pobytu w Izraelu. W dniach 15 – 17 marca mogliśmy być w najważniejszych miejscach związanych z historią zbawienia – życiem, śmiercią i zmartwychwstaniem Jezusa Chrystusa.

Po pożegnaniu się z naszymi przyjaciółmi ze szkoły, wyruszyliśmy na pielgrzymkę śladami Jezusa Chrystusa. Zwiedziliśmy i modliliśmy się w takich miejscach jak Nazaret, Magdala, Kana Galilejska, Tabga oraz Góra Błogosławieństw. Wzięliśmy również udział w rejsie statkiem po



Jeziorze Galilejskim.

Następnego dnia pojechaliśmy do Groty Narodzenia Jezusa w Betlejem. Później zwiedzaliśmy Jerozolimę. Zwiedzaliśmy kościół Pater Noster i kościół Dominus Flevit oraz podziwialiśmy panoramę Jerozolimy od strony Góry Oliwnej. Następnie widzieliśmy Ogród Getsemani i Bazylikę Narodów, a na Starym Mieście odprawiliśmy Drogę Krzyżową. W Bazylice Grobu Pańskiego mieliśmy czas na modlitwę i adorację, Na koniec dnia spacerowaliśmy starym traktem rzymskim i modliliśmy się pod Ścianą Płaczu.

Ostatniego dnia naszego pobytu w Izraelu pojechaliśmy do Jerycha, gdzie widzieliśmy Górę Kuszenia oraz sykomorę Zacheusza. Następnie w Qumran zwiedzaliśmy ruiny zamieszkałe niegdyś przez Esseńczyków, po czym pojechaliśmy nad Morze Martwe. Po południu odwiedziliśmy Yad Vashem, gdzie widzieliśmy m.in. Ogród Sprawiedliwych wśród Narodów Świata.

Katarzyna Markiewicz

Waldemar Dziaczkowski

Monika Wójcik





Wszystko spakowane? Gotowi do wyjazdu? To ruszamy!

Zbiórka dnia 10 marca przy busie do Warszawy na lotnisko. Wszystkich ogarniało podniecenie. „Jedziemy do Izraela!” Brzmi naprawdę ekscytująco, prawda?

Już sama podróż do Warszawy wywołała na naszych buziach radość. I masa pytań: Co będziemy jeść? Co zobaczymy? Czy dzieciaki z Haify są tak fajne, jak nam się wydaje? Po około 3

godzinach jazdy dotarliśmy na lotnisko. Dla niektórych była to pierwsza odprawa, pierwszy lot samolotem. Niektórych dopadł lekki stres. Ale czymże jest stres przy tych wrażeniach i wspomnieniach?

Droga do Tel Avivu zajęła 3 godziny i 40 minut. Jeszcze w samolocie przywitał nas piękny widok oświetlonej stolicy Izraela. Ochom i achom nie było końca, szczególnie, że sam Tel Aviv położony jest nad Morzem Śródziemnym. I te palmy... Wszyscy poczułi się jak w lecie. Kto by pomyślał, wakacje w środku roku szkolnego!

„Tel Aviv Air Port” zaserwował nam niezłą niespodziankę. Kiedy wszyscy dostali wizy i przeszli przez bramki, nauczyciele spostrzegli, że nasza koleżanka Kadidia zniknęła. A przecież była tuż obok! No cóż, stwierdzenie, że Ben Gurion International Air Port to jedno z najbardziej strzeżonych lotnisk jest prawdziwe. Przeprowadzono z Kadi bardzo szczegółowe przesłuchanie, ale na szczęście wróciła do nas cała i zdrowa i razem z nami została ciepło przyjęta przez „komitet powitalny” z Haify. Całe zmęczenie spowodowane podróżą zniknęło, gdy zobaczyliśmy naszych przyjaciół.



Podróż busem do miasta, w którym mieliśmy spędzić kilka dni, przebiegła bardzo przyjemnie, a gdy wysiedliśmy, czekały już na nas rodziny.

Po pierwszej nocy wszyscy (mam nadzieję) czuli się wspaniale. O godzinie 8.00 stawiliśmy się w szkole Reut, po czym dostaliśmy poczęstunek, a uczniowie owej szkoły zaserwowali nam porcję rozrywki w postaci śpiewu. A i my nie byliśmy gorsi. Pokazaliśmy cudnej urody filmik o naszej szkole, a następnie zaśpiewaliśmy piosenkę w języku hebrajskim. Sor Działkowski wie, jak podkręcić atmosferę :). Zaraz, przecież to są wakacje!



Długo w szkole nie posiedzieliśmy, pora zwiedzać, poznać ciekawe miejsca w Haifie, historię, ciekawostki, albo po prostu podziwiać piękne widoki. Naszą uwagę przykuły szczególnie ogrody Baha'i. Widok był oszałamiający! Moc pięknych kolorów flory na tle miasta wyparła na nas ogromne wrażenie. Ponadto zwiedziliśmy ogród, w którym znajdowały się rzeźby autorstwa Ursula Malbin. Rzeźby, otoczone przepiękną zielenią, są naprawdę zjawiskowe. Ba, cała Haifa jest zjawiskowa, nie wystarczy pooglądać zdjęcia, trzeba zobaczyć to samemu.

Następnego dnia wszyscy, ale to absolutnie wszyscy musieli spróbować falafeli. No, bo czym jest wycieczka, bez spróbowania tutejszej kuchni? Osobiście polecam. Zarówno szaszłyczki, falafelki, jak i masę różnych przystawek, past, no i oczywiście humus. Kolejnym punktem programu był wyjazd do sąsiedniego miasteczka Druze i spotkanie z artystką, która tworzyła obrazy o tematyce holokaustu. Jej prace wywarły na mnie ogromne wrażenie. Zresztą chyba nie tylko na mnie. Kiedy brzuchy były pełne oraz druga część Haify zwiedzona, powędrowaliśmy do teatru na balet uczniów szkoły Reut. Występ był naprawdę dobry, po zakończeniu oklaski trwały i trwały. Nie mogliśmy się nadziwić, jak wielki talent mają ludzie w naszym wieku, lub nawet młodszy. W skrócie: genialne.



Trzeci dzień zapowiadał się bardzo obiecująco. Palmy, morze, ciepło... oznacza to tylko jedno: wyjście na plażę! Piękna, czystutka woda, ciepły piasek i wiaterek tylko spotęgowały naszą chęć popluskania się. Oczywiście (prawie) wszyscy byli

mokrzy, więc aby wyschnąć, wybraliśmy się na spacer wzdłuż brzegu. Po wspaniałych kilku godzinach na plaży wróciliśmy do szkoły, aby być na recitalu naszego kolegi Tommera. Występ był świetny, zresztą jak wszystkie występy uczniów szkoły Reut.

Następnie mieliśmy chwilę czasu wolnego przed szabatem. Część pojechała z rodzinami, reszta pochodziła po Haifie pieszo. Nasi koledzy pokazali nam pewien skrót: 30 metrów schodami w górę dało nam niezłego kopa. Mini trening z głowy! Odwiedziliśmy także Orię, porozmawialiśmy o zwyczajach, kuchni, rozrywkach, muzyce... O wszystkim i o niczym przy przepysznej lemoniadzie, która była idealnym dodatkiem do pięknego, ciepłego dnia.



Oczywiście, czymże byłaby nasza mini wycieczka, gdybyśmy się nie zgubili? Na szczęście Jacob, dzięki mocy Magicznego Kija, mianowany na króla Izraela, odnalazł drogę powrotną do szkoły. Na miejscu czekały nas śpiewy i dobra zabawa przy biesiadowaniu z okazji szabatu. Wszyscy zajadali przepyszne dania, śmiali się i radowali.

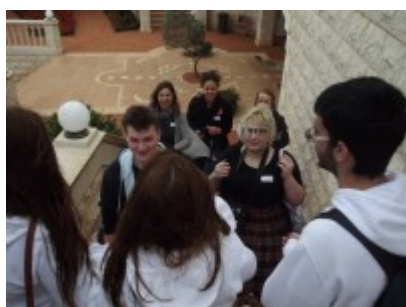
W sobotę czekała nas wyprawa do pięknego miasta Akko. Na szczęście nie musieliśmy wstawać na 8, w końcu można było odrobinę odespać. Akko jest miastem nadmorskim, położonym na północny – wschód od Haify, otoczonym ze wszystkich stron starymi murami z fosą. I znów, po zwiedzaniu przyszła pora na odrobinę czasu nad morzem, tym razem jednak pozostaliśmy przy zbieraniu muszli i robieniu pamiątkowych zdjęć.

Po powrocie z Akko mieliśmy czas na integrację z rodzinami. A jako że płeć piękna występowała w większej ilości, spora część wybrała się do centrum handlowego na zakupy oraz lunch. I znów wróciliśmy zmęczeni, ale usatysfakcjonowani, choć powoli docierało do nas, że już



następnego dnia musimy pożegnać się z tymi wspaniałymi ludźmi. Kiedy w niedzielę rano dotarliśmy przed szkołę, niektórych ogarnęła rozpacz, wielu z nas się wzruszyło i żegnało z przyjaciółmi ze łzami w oczach. Nie zmienia to jednak faktu, że pamiątkowe selfie jest jednym z najpiękniejszych zdjęć z całego pobytu w Haifie.

Chwilę po pożegnaniu poznaliśmy naszą przewodniczkę, panią Beatę, która zabrała nas w intensywną wyprawę po pięknych miejscach Izraela. Naszą wędrowkę rozpoczęliśmy od wizyty w Bazylice Zwiastowania NMP w Nazarecie, poprzez zwiedzanie kościołów wokół Jeziora Galilejskiego, Kany Galilejskiej, Kafarnaum oraz przepiękny rejs po Jeziorze Galilejskim. Po całodziennym zwiedzaniu miejsc, które mają ogromną wartość dla osoby wierzącej, przybyliśmy do hotelu w Betlejem, gdzie udaliśmy się na zasłużony spoczynek.



W kolejne dni pani Beata zabierała nas w niezwykłą podróż po Ziemi Świętej. Odwiedziliśmy Betlejem, Jerozolimę, Yardenit, Jerycho, Qumran. Znalazł się także czas na kąpiel w Morzu Martwym.

Czy warto było wyjeżdżać do Izraela na tydzień? Owszem. Szczególnie ze względu na naszych przyjaciół i znajomych, których poznaliśmy i bardzo polubiliśmy już w Polsce. Ale też ze względu na piękne i ciekawe miejsca, które zobaczyliśmy. To, co przeżyliśmy, będziemy wspominać jeszcze bardzo długo. A kto wie, może jeszcze tam wrócimy...?

Justyna Dobosz, kl. 2A



Dziaczkowski Waldemar

Z wizytą w Ziemi Świętej

[W:] *Niedziela*, nr 17 (1085), 26.04.2015, s. 8
(plik .pdf 1,39 MB)

Relacja z podróży: Wymiany młodzieży z ZSP w Lublinie ze szkołą artystyczną w Haifie w dniach od 10 do 17 marca 2015 roku.

„Oh Shalom”

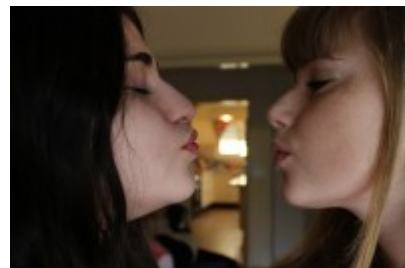


Haifa is different from Poland but it's amazing. People there are very nice, the food is so good and the views are beautiful. Every day, when I woke up I looked out of the window and stared at things for at least fifteen minutes. The way to the school was like in the movies – lots of trees, shortcuts and stairs. Everything was like in a dream – oranges grew on trees! In the school there was a friendly atmosphere, everyone was relaxed, smiled, quite loud too 😊 The family I spent a couple of nights with was great. They were very nice – wonderful people. Our host mom was a great cook, and I will never forget her lime juice! The Hebrew language is great, especially the alphabet which is significantly different from ours. I will never forget this trip and all these people, thanks to them I've become a little more confident.

Gabriela Lisiak

This month I had an opportunity to go on a school trip to Israel. I was a little bit afraid because it was my first flight so far away from Poland but also I couldn't wait to see the Holy Land.

The trip to Haifa turned out to be the best time in my life for a long time. All people in Haifa were so positive and kind to me. They accepted me just like a member of their families. We visited so many beautiful places and I totally fell in love with this country, but especially with Haifa. Life there is completely different from the life in Poland and I really liked that.



I want to thank you all, guys, for these four wonderful days in Haifa. I love you all and I hope I'll meet you once again.

I particularly appreciate the time I spent with Linor, Rotem, Erez, Yarden, Ron, Idan, Tai, Gal, Oriya, Ori, Michal and the best host ever Hamootal. I will never forget you.

Hamootal, I want to thank you and your mum for everything. Every day with you, Hamootal was awesome. I want to go back in time and be with you right now. I miss you so much and I hope to meet you in July in Poland.

Love you all,

Izabela Chybowska

Imagine love; a lot of sincere laugh, incredibly good food, people who treat you like a family member, even if you have known them for 3 days... sounds like a dream? That's not all!

Plenty of sunshine, bustling streets with chummy sellers' stalls where you can buy and taste everything- from fresh fish and seafood to delicious oranges, pomegranates, chilli peppers and of course spices, coffee and a lot of tasty traditional dishes... Imagine that you're walking among colourful scarves and hand-decorated Arabic clothes; imagine you pass piles of jewellery and gems, smelling incense and hearing metal clanging everywhere. You see men and women of every race, height and age, and at the same time you feel as if you've been here before- like there's something in the air you can't describe, measure or touch. Some say it's because of the country's warm climate and proximity to the sea, others think that the uniqueness of this place is created by people of many cultures living together. But to be honest, I can tell you in great secrecy that in Israel, though it is so young, the ancient magic still works! 😊

PS: If you truly want to get to know this country you MUST GO THERE. I'm sure you won't regret it 😊

Jakub Zięcik

If someone had told me before I was going to visit Israel I wouldn't have believed them. If they had also said I'd fall in love with it- I'd have laughed.

On 10 March 2015 a group of students from a few classes set out on a big trip to Haifa. I had a pleasure to be part of this experience and I don't regret anything- it was worth the money, skipped lessons and all the toils of travelling. All I can regret is getting back to Poland because I'd love to stay there longer than only four days which was obviously not enough.

The first day of our trip was full of travelling- travelling through Poland by bus, travelling on foot through the airport,

travelling by plane and travelling by coach through Israel. I was a bit nervous, I've had so many questions and doubts, I was also a little afraid of meeting my host... But when I finally met her, all my fears disappeared. She was so nice and caring, I felt like I had an older sister... I also met her boyfriend the next day and I thought I wouldn't talk to him too much so that he could talk only to my host but I was wrong! He was like an older brother for me, but at times I felt like they were my parents. They cared about me, explained a lot of things... They introduced me to their friends and family. They also showed me the best cafés and restaurants I'd ever seen.

Haifa is a very beautiful place. It's very clean and there are plants everywhere. The art school is also amazing: it's very big even though it didn't look big at first glance. And they've got really great, artistic and friendly space to create things. They create art in a usable form that will be needed in the future for someone who wants to work as an artist and do it for a living.

The trip to Haifa was a 'time of the first-times' for me: travelling by plane, so far away from Lublin, meeting someone whom I'd first met on the Internet, talking in English daily, riding go-karts, attending a house party, drawing on someone's plaster cast... When I was spending time with my host I felt alive, like I'm in the right place. These few days made me feel more confident and positive than I'd been before. I could write a long composition about things that changed for the better in me. I will never forget Haifa and the people I met there.

Agnieszka Jachowicz

Our visit to Israel was great! I didn't expect it would be such a great experience!

I met a lot of wonderful people there. Everybody was so friendly, polite and joyful. Love and happiness emanated from them.

Apart from people, I liked the beautiful views – blue waves of the Mediterranean Sea blown by the wind or the monuments in Jerusalem, where ages ago a lot of important historical events happened.

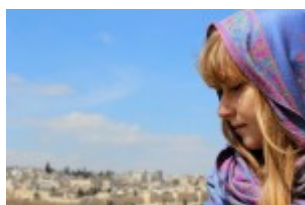
I will never forget that trip and I want to go there again!

I recommend a trip to Israel to everyone!

Kinga Ciepiel



Akko



Wizyta młodzieży z Izraela



W dniu 7 października 2014 odbyło się spotkanie uczniów naszej szkoły z młodzieżą ze szkoły artystycznej z Haify, The school of arts – „Reut” ;    .

Relacje uczniów

Czy kiedykolwiek zastanawialiśmy się szczerze, jak dziś wygląda ziemia, po której stąpał Chrystus i wiele innych postaci z najpopularniejszej księgi świata- Biblii? Czy wiedzieliśmy, co mają nam do przekazania osoby żyjące tam w dzisiejszych czasach?

7 października odbyło się, według mnie, jedno z najbardziej fascynujących wydarzeń w naszej szkole, a mianowicie... przyjazd uczniów z Hajfy z Izraela! Impreza miała charakter zapoznawczy, mogliśmy z niej wszyscy wiele wynieść, zarówno my, jak i nasi nowi znajomi ze szkoły artystycznej znad Morza Śródziemnego.

Naszych gości powitaliśmy już od samego wejścia do budynku szkoły radosnym śpiewem „Alleluja” oraz dźwiękami gitar i bębnów. Pomimo wielkiej tremy i dosyć stresujących okoliczności nagłego zetknięcia się dwóch skrajnie oddalonych społeczności, zawarcie znajomości udało się wyśmienicie. Na początku każda twarz zdradzała sporą niepewność, żeby nie powiedzieć strach, ale już po chwili zintegrowaliśmy się na tyle, że gdy nadszedł czas wyjazdu tylko serdeczne uściski mogły nas pocieszyć z powodu rozłąki. Izraelici. Polacy. Żydzi. Słowianie. Tak różni, a jednak niemalże identyczni. Podczas zajęć mających miejsce na szkolnej auli, oprócz odśpiewania i odegrania ról w piosence „Szła dziewczeczka” oraz podziwiania występów muzyczno-wokalno-tanecznych koleżanek i kolegów z Hajfy, mieliśmy okazję do odkrycia siebie nawzajem. Do szczerych rozmów, które były w stanie odmienić na zawsze nasz sposób postrzegania świata semickiego i obyczajów z nim związanych.





Jeżeli komuś wydawało się, że Izrael składa się wyłącznie z Ortodoksyjnych Żydów o śniadej karnacji i ciemnych oczach, to był w błędzie! Jedyne różnice, jakie udało mi się dostrzec to oczywiście język hebrajski, a także kilka faktów kulturowych. Dziewczyny jadące do Izraela, zapomnijcie o spódniczkach mini! (No chyba, że chcecie zostać porwane.) Tak naprawdę, mało jest u stóp góry Karmel ludzi wielce religijnych, obyczaje po latach są znacznie „rozluźnione”, a pogoda pozwala na krótki rękaw praktycznie przez cały rok. Oprócz tych kilku szczegółów, jesteśmy bardzo podobnymi ludźmi. Nie można w końcu zapominać, że przed II wojną światową żyliśmy tu razem, ramię w ramię z Semitami, a nasze kontakty były świetne! W Lublinie jedną trzecią mieszkańców stanowili właśnie obywatele pochodzenia żydowskiego, a tutejsze drukarnie i uczelnie były słynne w całej Europie! Wielu uczestników wycieczki do Polski zdradziło mi, że ich przodkowie pochodzili właśnie z Polski, zresztą kto wie czy w naszych rodzinach nie było domieszki krwi semickiej? Przez koszmar wojny wiele śladów naszego powiązania z Izraelitami zanikło, zaryzykowałbym nawet stwierdzenie, że w naszym kraju nadal panują pewne utarte stereotypy. Na szczęście jest szansa, by to zmienić.

Dzięki uprzejmości naszych przyjaciół, w marcu do Hajfy ma się wybrać grupa uczniów z ZSP z Panią profesor Moniką Wójcik na czele!! Już nie mogę się doczekać.

Jakub Zięcik 2A LP

* * *

Kiedy w mojej klasie dowiedziałam się, że przyjedzie młodzież z Haify, nie miałam pojęcia, jak będzie przebiegało to spotkanie i jakich ludzi poznam. W dzień ich przyjazdu przeczuwałam, że wydarzy się coś bardzo ciekawego. Zobaczywszy ich, pomyślałam że oni są bardzo dorośli i chyba ciężko będzie z nimi rozmawiać, lecz myliłam się. Wszyscy okazali się bardzo otwartymi, miłymi, niewątpliwie utalentowanymi ludźmi. Mało tego, że zapoznałam się z nowymi ludźmi, to jeszcze na dodatek to było potężne doświadczenie. Nawet nie myślałam, że mogę tak pięknie mówić po angielsku. Cały dzień była po prostu niepowtarzalna atmosfera. I kiedy już żegnaliśmy się, miało się wrażenie, że to pożegnanie z wieloletnimi przyjaciółmi. Był nawet moment, kiedy otrzymałam od jednej dziewczyny, jako prezent, duży drewniany koralik. To było niespodziewane i bardzo miłe. Jestem pod wrażeniem do tej pory. Byłoby dobrze organizować podobne spotkania częściej.



Jewgienia Władimirova 2A LP

galeria flickr.com

**Prace uczniów ZSP
reprezentowały polską kulturę
w Nowosybirsku**



W dniach 12-14 września 2014 roku w Nowosybirsku miały miejsce wydarzenia kulturalne związane z polską kulturą. Miłym akcentem w tych imprezach był udział prac uczniów Zespołu Szkół Plastycznych im. C. K. Norwida w Lublinie. Pani Ludmiła Duplińska przywiozła program Dni z Polską Kulturą, a także podziękowania dla Pana Dyrektora Krzysztofa Dąbka.

Program „3 Dni z Polską Kulturą w Nowosybirsku” (1,02 MB)

Uczennice kl. 5b: Agnieszka Jachowicz, Gabriela Lisiak, Paulina Pasztaleniec przetłumaczyły z języka rosyjskiego program i podziękowania.

Program

3 Dni z Polską Kulturą w Nowosybirsku 12-14 września 2014

12 września o godz.18.00 -MUZYKA

– Koncert i prezentacja Zespołu „Czerwone Jagody”

Krasnojarska regionalna polska narodowo-kulturalna społeczna organizacja „Polonia Milusińska”

– Wystawa kolekcji miniatur „Polski strój ludowy”

– Charytatywna wystawa i sprzedaż pamiątek z Polski

Miejsce: Naukowa obwodowa biblioteka, ul. Sowietuskaja, 6, parter, Sala Teatralna

13 września o godz. 18.00 – Literatura

– Wieczór recytacji i przekładu utworów Juliana Tuwima -120 rocznica urodzin poety

– Wystawa rysunków uczniów Zespołu Szkół Plastycznych im. C. K. Norwida w Lublinie „STACJA TUWIM”

Miejsce: Naukowa obwodowa biblioteka, ul. Sowietuskaja 6, 2 piętro, Sala Konferencyjna

14 września od godz. 10.00 do 24.00

I forum Filmowe OKO w „Cinema”

10.00 Polskie filmy animowane dla dzieci

Muzeum Kinematografii w Łodzi, Polska i Polskie Kulturalne Centrum w Moskwie

– Nasz gość – Barbara Szewczyk, absolwentka Wyższej Szkoły Filmowej w Łodzi

Premiera filmu animowanego „Wiedźma Magdalena”

– Gra teatralna dla młodych i dorosłych widzów

14.00

– Otwarcie I Forum OKO w Cinema i wystawa fotografii „Jerzy Hoffman”

Okrągły stół i warsztaty specjalistów Wyższej Szkoły Filmowej w Łodzi i Muzeum Kinematografii w Łodzi z widzami i gośćmi Forum Kinowego OKO

16.00 – „Kiedyś i Teraz”-1 Blok filmowy krótkometrażowych, dokumentalnych filmów i animacji znanych polskich reżyserów – absolwentów Wyższej Szkoły Filmowej w Łodzi w latach 1953-1986 Wyższa Szkoła Filmowa w Łodzi, Polska

17.30 – „Kiedyś i Teraz”-2 Blok filmowy krótkometrażowych, dokumentalnych filmów i animacji absolwentów Wyższej Szkoły Filmowej w Łodzi w latach 2001-2005

Wyższa Szkoła Filmowa w Łodzi, Polska

20.30 – Nasz gość -Barbara Szewczyk, absolwentka Wyższej Szkoły Filmowej w Łodzi,
premiery krótkometrażowego, dokumentalnego o modzie „Śladami gorsetu”

21.30 – Film Jerzego Hoffmana „Gangsterzy i Filantropi” 1962r, komedia – film akcji

Muzeum Kinematografii w Łodzi, Polska

Miejsce: Sala kinowa „Cinema”, ul. Kainskaja, 4

Podziękowania

PODZIĘKOWANIE

Serdecznie dziękujemy Panu Dyrektorowi

KRZYSZTOFOWI DĄBKOWI

za pomoc i współpracę w organizacji wydarzeń kulturalnych składających się na program

" 3 DNI Z POLSKĄ KULTURĄ 2014"

NOWOSYBIRSK, ROSJA:

Wystawa prac uczniów Zespołu Szkół Plastycznych im. C. K. Norwida w Lublinie „STACJA TUWIM”

Wieczór przekładu poetyckiego, poświęcony 120 rocznicy urodzin polskiego poety Juliana Tuwima

Dziękujemy serdecznie!

Kierownik Polskiego Twórczego Centrum w Nowosybirsku

Ludmiła Duplińska

13.09.2014 r.

Państwowa naukowa
obwodowa biblioteka
w Nowosybirsku

Zespół Szkół Plastycznych
im. C. K. Norwida w
Lublinie
Szanowny Pan Krzysztof
Dąbek!

Państwowa obwodowa biblioteka naukowa w Nowosybirsku wyraża Panu, wykładowcom i uczniom Waszej szkoły wdzięczność za możliwość zorganizowania w naszej bibliotece interesującej wystawy rysunków „STACJA TUWIM”.

Wystawa była otwarta i czynna w bibliotece w ramach kulturalno-oświatowych wydarzeń, poświęconych 120 rocznicy urodzin Juliana Tuwima. Była centralnym wydarzeniem DNI KULTURY POLSKIEJ w Nowosybirsku, symbolem przyjaźni między naszymi narodami.

Z twórczością Waszych uczniów, zainspirowanych poezją Juliana Tuwima, mogli zapoznać się uczniowie szkół artystycznych Nowosybirsk i wszyscy, którzy interesują się polską literaturą i kulturą. Wystawa cieszyła się ogromnym powodzeniem.

Z najlepszymi pozdrowieniami,
Zasłużony Pracownik Kultury Rosyjskiej Federacji
Dyrektor państwowej naukowej obwodowej biblioteki
S. A. Tarasowa

Nowosybirsk 2014



Z ARCHIWUM ZSP

Z Nowosybirsk do Lublina, artykuł z rosyjskiej prasy

Wystawa plakatów ZSP w Nowosybirsku z okazji Dni Polskich na Syberii, 2013 r.

**Sierpniowe
plastyczne 2014**

warsztaty



Letnie warsztaty plastyczne organizowane przez Zespół Szkół Plastycznych w Lublinie w porozumieniu ze Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska” o/Lublin.





V Międzynarodowe Artystyczne Warsztaty Rzeźbiarskie 2014



Stowarzyszenie Lubelski Plastyk



V MIĘDZYNARODOWE ARTYSTYCZNE WARSZTATY
RZEŹBIARSKIE Uczniów Średnich Szkół
Plastycznych 02 – 12.06.2014 LUBLIN
i impreza towarzysząca
RZEŹBIARSKIE WARSZTATY ODLEWNICZE Uczniów
Średnich Szkół Plastycznych 02 –
12.06.2014 LUBLIN

temat: „Kompozycja rzeźbiarska inspirowana postaciami z baśni
i legend polskich”

FOTOREPORTAŻ Z WARSZTATÓW



także galeria zdjęć na Flickr.com

ORGANIZATORZY:

1. Ministerstwo Kultury – Departament Szkolnictwa Artystycznego
2. Centrum Edukacji Artystycznej
3. Zespół Szkół Plastycznych im. C. K. Norwida w Lublinie w Lublinie
4. Stowarzyszenie Lubelski Plastyk
5. Stowarzyszenie Wspólnota Polska – Oddział Lublin
6. ISP WA UMCS

Patronat honorowy:

1. Jolanta Szołno – Koguc – Wojewoda lubelski
2. Krzysztof Żuk – Prezydent Miasta Lublin
3. Krzysztof Hetman – Marszałek Województwa lubelskiego

Patronat medialny:

1. Radio Lublin
2. Telewizja Polska SA o/Lublin
3. „Dziennik Wschodni”

Patronat merytoryczny:

1. Akademia Sztuk Pięknych im. J. Matejki w Krakowie;
2. Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie;
3. ISP WA UMCS

REGULAMIN

V Międzynarodowe Rzeźbiarskie Warsztaty Artystyczne mają formułę zajęć plenerowych oraz zajęć warsztatowych w technikach odlewu w metalu.

Uczestnikami pleneru są uczniowie średnich szkół plastycznych z całego kraju oraz zaproszeni goście.

Szkoły delegują 2 – 3 osobowe zespoły pod opieką nauczyciela do realizacji w drewnie oraz zainteresowani uczniowie do realizacji w technice odlewu w metalu.

Miejscem pleneru jest teren Zespołu Szkół Plastycznych im. C. K. Norwida w Lublinie

Termin pleneru: 2-12 czerwca 2014 r.

Temat: KOMPOZYCJA RZEŹBIARSKA INSPIROWANA POSTACIAMI Z BAŚNI I LEGEND POLSKICH.

Celem pleneru jest stworzenie możliwości szeroko rozumianej wymiany doświadczeń młodzieży i nauczycieli szkół plastycznych, prowokowanie dyskusji i refleksji na temat współczesnej rzeźby plenerowej oraz doskonalenie umiejętności rzeźbiarskich. Rozszerzona formuła stwarza możliwości

wykonania małych form rzeźbiarskich z wosku lub styropianu, wykonanie systemów wlewowych, form odlewniczych, odlewów z brązu i aluminium, obróbki i patynowania prac.

Plener jest okazją dla uzdolnionej młodzieży, do realizacji dużych form przestrzennych oraz odlewniczych w warunkach twórczej konfrontacji, pod okiem doświadczonych nauczycieli rzeźby i snycerstwa i wybitnych twórców – profesorów wyższych uczelni artystycznych.

WARUNKI UCZESTNICTWA

- W warsztatach rzeźbiarskich biorą udział 2-3 osobowe zespoły uczniów z klas przedmaturalnych (III LP i V OSSP) pod opieką nauczyciela oraz indywidualnie uczniowie zainteresowani realizacjami w technikach odlewu z metalu.
- Każdy zespół zgłasza się na plener z gotowym projektem formy przestrzennej, warunki wykonawstwa uzgadnia się z organizatorami Warsztatów do dnia 30. 04. 2014 r. Warunki wykonania rzeźb odlewanych w metalu – od projektu do wykonania – uzgadniane są podczas warsztatów.
- Zatwierdzone przez organizatorów projekty rzeźb powinny być zrealizowane w czasie trwania warsztatów (10 dni).
- Uczestnicy przywożą ze sobą podstawowe narzędzia (dłuta i inne) niezbędne do realizacji prac.
- Organizatorzy zabezpieczają materiał do realizacji rzeźb plenerowych i odlewów.
- Prace wykonane podczas warsztatów są własnością organizatora (ZSP Lublin) i będą eksponowane na terenie Lublina.
- Akces udziału i imienne zgłoszenia uczestników do 30 kwietnia 2014 r.
- Uczestników Warsztatów obowiązują przepisy porządkowe i regulaminy obowiązujące w ZSP Lublin.
- Koszty uczestnictwa (500 PLN/ os – wyżywienie i noclegi) ponoszą szkoły wysyłające uczniów i

nauczycieli. Zakwaterowanie i wyżywienie w Bursie Szkół Artystycznych, adres: 20-620 Lublin, ul. Muzyczna 8.

- 0 udziale w Warsztatach decyduje kolejność zgłoszeń.

Wszyscy uczestnicy zostaną uhonorowani na zakończenie dyplomami i dokumentacją prac rzeźbiarskich.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat szkoły:

Zespół Szkół Plastycznych

ul. Muzyczna 10 a

20 – 612 Lublin

tel/ fax: 081 5327239

Komisarz Warsztatów :

mgr Waldemar Arbaczewski (rzeźba plenerowa)

tel. 666047580

mgr Agnieszka Kasprzak (odlewy w metalu)

Tel. 501627273



program



karta_zgłoszenia

**Spotkanie z native speaker'em
– ojcem Otto Katto z Ugandy**



Całkiem niedawno, dzięki zaangażowaniu Pani profesor Moniki Wójcik, mieliśmy okazję dwukrotnie uczestniczyć w spotkaniach z kolejnym już w tym roku native speaker'em – ojcem Otto Katto z Ugandy.

We wtorek 27 maja, niespodziewanie do sali od francuskiego tanecznym krokiem wmaszerował przesympatyczny jegomość – cały w białej sutannie, dźwigający stosy przeróżnych przedmiotów – od 3- metrowej skóry węża, przez bębny i tkaniny, po rozmaite instrumenty muzyczne, każdy z nich rodem z Czarnego Lądu. Ojciec Otto żywo gestykulując powitał nas serdecznie, zagaił co nieco po angielsku i właściwie już po chwili zabrał się do przypominania nam, z czego Afryka słynie najbardziej. A było to, jak każdy może się domyślić, wybijanie bardzo pierwotnego, a zarazem niebanalnego rytmu oczywiście przy pomocy okazałego bębna Djembe. Po chwili „beat” zamienił się we wpadającą w ucho muzykę, porywając wszystkich do tańca i śpiewu prostych, ale jakże melodyjnych piosenek. Jak się za chwilę okazało, nasz gość biegle posługuje się również językiem polskim i francuskim! Ojciec Biały długo opowiadał o współczesnych problemach Ugandy, o tym, jak wygląda życie zwyczajnych ludzi. Dziwił się, dlaczego w Polsce, całkiem zamożnym europejskim kraju, ludzie wciąż się smucą albo drażnią, kiedy mogą korzystać z bieżącej wody, elektryczności czy komunikacji miejskiej? Kiedy nie mają susz, jedzą kilka razy dziennie, mogą się uczyć, bawić, pracować w dogodnych warunkach. U nas opowiadał- codziennie trzeba pokonać w jedną stronę 6 kilometrów marszem, żeby zdobyć wodę do picia, czy umycia się, i to nie tak wspaniałej jakości!



Zaprezentował również dziwny drewniany tłuczek do mięsa, który okazał się stołkiem (w Ugandzie uczniowie nie mają krzeseł w szkołach), a także wiele profesjonalnie wykonanych instrumentów i zabawek- stworzonych przez...przez tamtejsze dzieci! „Gdy chcecie u nas zdobyć farby, musicie najpierw poszukać odpowiednich roślin; tylko w ten sposób udaje się zdobyć pigment”. Kiedy zobaczyliśmy przykład tamtejszej pięknej tkaniny ozdobionej kolorowymi scenami rodzajowymi, każdy docenił swoją obecną sytuację- sterylą, czystą szkołę, mnóstwo materiałów, pomocy dydaktycznych i nauczycieli w każdej chwili gotowych nas wesprzeć w razie kłopotów. Najdziwniejsze w tym wszystkim jest to, że ludzie Afryki nie narzekają na swój los- wręcz przeciwnie, całym swoim jestestwem krzyczą: życie jest piękne! Zawsze roześmiani, choć często głodni, zmęczeni lub chorzy, dają nam przykład na to, że nie ważne w jak beznadziejnej sytuacji się znajdziemy, tylko od nas zależy to, w jaki sposób przeżyjemy kolejny dzień- narzekając i użalając się nad sobą, czy może dziękując losowi za nawet najmniejsze miłe zdarzenie promiennym uśmiechem. Na koniec spotkania w lubelskim plastyku, obowiązkowo została wykonana pamiątkowa fotka i odtąńczony taniec pożegnalny. Rzadko można zyskać tyle energii jednego poranka, nawet nie myśląc o przełknięciu choćby jednego łyka kawy!



Przygoda z Ojcem Otto nie zakończyła się jednak w murach naszej szkoły. W sobotę 31 maja, udaliśmy się z Panią profesor do malowniczej miejscowości tuż obok Lublina. W Natalinie, bo tak się nazywa, mieści się siedziba Ojców Białych oraz wspaniałe muzeum pełne skarbów z najodleglejszych zakątków kontynentu afrykańskiego. Nasz nowy znajomy, zabiegany jak zwykle, właśnie zegnał pewną wycieczkę autokarową, kiedy przybyliśmy całą czwórką na miejsce. Po wymianie pozdrowień mieliśmy znowu okazję na podszlifowanie naszych umiejętności językowych- angielskiego najlepiej jest

uczyć się w praktyce! Kiedy weszliśmy do środka, już od samego progu czuć było w powietrzu niepowtarzalną atmosferę – miejscami człowieka przechodziły ciarki! Całe szeregi misternie rzeźbionych figurek, kości, drewnianych przedmiotów (szczególnie z hebanu) codziennego użytku i nie tylko. Przysięgam, że przebywając tam dłużej całkiem wyraźnie dało się usłyszeć charakterystyczny dźwięk bębnów! Po obejrzeniu masek, broni czy odzieży z tego zakątku świata oraz odwiedzeniu tradycyjnej afrykańskiej kaplicy, niestety znowu nadszedł czas pożegnania. Zapamiętamy na długo niesamowitą energię i przesłanie jakie niesie ojciec Otto – wszyscy w głębi jesteśmy tacy sami, a losu nie można sobie wybrać- co nie znaczy, że nie możemy zmienić go na lepsze, zmieniając własną postawę. :)

Kuba Zięcik, kl. IA LP



Z Nowosybirsk do Lublina, artykuł z rosyjskiej prasy



W czasopiśmie rosyjskim w Nowosybirsku ukazał się artykuł zatytułowany „Z Nowosybirsk do Lublina”. Są to wspomnienia uczestniczki kursu języka polskiego i rysunku w Lublinie.

na zdjęciu: Tadeusz Kliczka – nauczyciel przedmiotów artystycznych w ZSP w Lublinie

Uczniowie klasy 4B (Jakub Baran, Aleksandra Błaszczak, Agnieszka Jachowicz, Magdalena Kleszcz, Gabriela Lisiak, Klaudia Miedzińska, Paulina Pasztaleniec, Tatiana Perestaj, Adrianna Szczesna) pod opieką nauczyciela języka rosyjskiego Teresy Dąbek, przetłumaczyli artykuł na język polski.

W sierpniu 2013 roku na zaproszenie Zespołu Szkół Plastycznych w Lublinie, miał miejsce przyjazd do Polski grupy młodzieży z polskich organizacji różnych miast Syberii. Uczestniczyło 50 osób. Podczas wyjazdu młodzież zapoznała się z językiem i kulturą Polski oraz poznała nowych przyjaciół. Wrażeniami z wyjazdu dzieli się z nami Asia Łatkina (Dom Polski, Nowosybirsk).

Wczesnie rano, gdy dopiero wschodziło słońce, nasza grupa składająca się z osób z różnych miast Syberii już czekała na nowosybirskim lotnisku Tołmaczowo. Mimo męczącej podróży do Nowosybirsk, długiej nocy w poczekalni lotniska, niedużego opóźnienia lotu, i młodzież i dorośli rozpoczęli pasjonującą edukacyjną podróż do Polski.

Odprawa była długa, ale kiedy weszliśmy na pokład samolotu i zajęliśmy swoje miejsca, wszyscy się rozluźnili. Po przybyciu na moskiewskie lotnisko Szeremietiewo odprawę przeszliśmy bardzo szybko. Byliśmy szczęśliwi, że już jesteśmy samolocie w

drodze do Warszawy – stolicy Polski. Kiedy zmęczeni przybyliśmy do Warszawy, pozostało tylko poczekać na autobus, zająć swoje miejsca i pojechać do celu naszej podróży, do Bursy Zespołu Szkół Plastycznych w Lublinie!

Pierwszy wieczór

Wszystko, co nas otaczało, wywoływało zdziwienie i zachwyt: mozaika, nieregularne linie i motywy roślinne, przytulna atmosfera przy kolacji. Kiedy wszyscy zakwaterowali się w swoich pokojach, okazało się, że prawie w każdym jest fortepian i praktycznie od razu w naszej grupie ujawniło się dużo pianistów i aż trzy śpiewaczki operowe. Zapominając o zmęczeniu, jeszcze długo uprzyjemniali nam wieczór muzyką i śpiewem.

Niezapomniane wycieczki

Dla naszej grupy zorganizowano wiele wycieczek, z których dla mnie najbardziej ciekawymi były: wycieczka do Sandomierza (z jego unikalną architekturą), do Krakowa (z jego wąskimi uliczkami, Rynkiem Głównym, Sukiennicami), do Zamościa, do domu Fryderyka Chopina, w Góry Świętokrzyskie. Zapamiętałam również Warszawę z jej europejskim wyglądem, i oczywiście Lublin.

Lekcje języka polskiego i rysunku

Lekcje języka polskiego (pierwszy tydzień pobytu) prowadziła Bożena Krawiec, wykładowca KUL-u. Dla większości grupy były to pierwsze spotkania z językiem polskim, jego gramatyką historyczną i fonetyką. Każdego dnia rysowaliśmy z przerwami na posiłki. Codziennie po kolacji był czas wolny, który spędzałam na Starym Mieście, stało się ono moim ulubionym miejscem ze wszystkich, które zwiedziłam.

W drugim tygodniu naszego pobytu w Polsce zaczęły się lekcje rysunku. Podzielno nas na dwie grupy – słabszą i bardziej

zaawansowaną. Każdy mógł pracować na odpowiednim dla siebie poziomie, aby móc się dalej rozwijać. By podzielić nas na grupy na wycieczce w Zamościu zaproponowano, aby na głównym placu miasta wykonać szkice, na podstawie, których nas podzielono. Szczerze mówiąc, nie przejęłam się tym, że zakwalifikowano mnie do grupy najbardziej zaawansowanej. W mojej grupie była wspaniała atmosfera i wydaje mi się, że mieliśmy jednego z najlepszych nauczycieli, jakiego mogłam sobie wyobrazić. Były osoby, które męczyła duża ilość godzin rysowania w ciągu dnia, jednak dla mnie było to tak naturalne, jak jedzenie czy sen. Sprawiało mi wielką przyjemność.

Kolacja w domu Pana Dariusza

Pod koniec drugiego tygodnia Pan Dariusz – sponsor naszego pobytu w Polsce i interesująca osobowość- wydał pożegnalną kolację, na którą, oprócz naszej grupy, zaprosił przedstawicieli lokalnej ormiańskiej diaspory. Byliśmy szczęśliwi, że poznaliśmy tego człowieka i otrzymaliśmy z jego rąk samouczki języka polskiego. Pan Dariusz jest bardzo przyjemny i szczery, zwraca uwagę na to, że wielu Polaków mieszka poza granicami swojej ojczyzny i ze wszystkich sił stara się umacniać więź rodaków mieszkających za granicą z ich korzeniami i państwem polskim.

Wystawa na zakończenie kursu rysunku

Pod koniec naszego wyjazdu, kiedy lekcje rysunku dobiegły końca, wszystkie wykonane prace zostały wystawione w holu Zespołu Szkół Plastycznych, w której odbywały się nasze zajęcia. Drugim miejscem wystawowym była Bursa Szkół Artystycznych, w której mieszkaliśmy. Ku mojemu zdziwieniu, kiedy ja i moje nowe koleżanki z kursu przyszliśmy podziękować naszym nauczycielom i wręczyć im po rosyjskiej czekoladce, zauważyliśmy bardzo dużo osób oglądających nasze prace. Wśród nich był i pan Dariusz. Bardzo chętnie pokazałyśmy nasze prace i obejrzałyśmy prace pozostałych osób.

Lublin

Spędziliśmy w Lublinie dwa tygodnie. Uważam, że powinnam opisać to niepowtarzalne miasto. Lublin – miasto przyjaznych, wolnych od uprzedzeń ludzi, gdzie można znaleźć nieformalne i małe grupy. To miejsce posiada swoisty klimat. Gdy idziesz pospacerować na Starówkę, to jakbyś pogrążał się we śnie. Idąc ulicami nowej części Lublina doświadczasz lekkości i entuzjazmu. Lublin ma bardzo przyjazną atmosferę i w którym miejscu tego znanego miasta nie znajdowałbyś się, będziesz czuł się dobrze. To miasto, które może wydawać się wytrawnemu podróżnikowi na pierwszy rzut oka miłym i zwyczajnym, prawie od razu odsłania to coś, co jest niezwykle, czego nie da się opisać słowami. Lublin jest jednym z tych miast, w którym chce się mieszkać i żyć.

Być może na moje odczucia związane z Lublinem przekładał się fakt, że szczęśliwym trafem naszej grupie udało się przyjechać do miasta w czasie dużego święta. Wydarzenie to pozostawiło pozytywne wrażenia na całe życie. Pamiętam, i to w najdrobniejszych szczegółach, wszystkie dni przed, podczas, jak i po święcie w Lublinie. Nie mogę powiedzieć by, chociaż jeden z tych dni był podobny do drugiego.

Krótką notatka o jedzeniu

Polskie lody są najsmaczniejsze, jakie kiedykolwiek w życiu jadłam, a ilość kanapek, które zjedliśmy w ciągu dwóch tygodni wciąż mnie przeraża.

Powrót do domu

Rankiem ostatniego dnia rozpoczęła się krzątania: wszyscy pakowali swoje rzeczy i oddawali klucze. Otrzymaliśmy suchy prowiant i autokarem pojechaliśmy do Warszawy. Podróż do polskiej stolicy trwała długo. Po zwiedzaniu miasta udaliśmy się na lotnisko. Był to ostatni i prawdziwie ciepły dzień tego lata, ponieważ w Nowosybirsku temperatura była o 7-10 stopni

niższa.

Dotarliśmy do Nowosybirsk lecąc przez Moskwę. Odbierając bagaże, wszyscy już zaprzyjaźnieni, pożegnaliśmy się ze sobą. Dzięki tej podróży wszyscy lepiej poznaliśmy swoje korzenie, kulturę naszej historycznej ojczyzny, wszyscy mogliśmy poznać siebie nawzajem, znaleźć w tym coś nowego, nowych przyjaciół. Ten wyjazd zbliżył ludzi żyjących w różnych częściach Syberii. Myślę, że każdy z nas na długo zapamięta te 14 dni, które spędziliśmy w Polsce.

